

Small biznes o gospodarce i euro

Izabella Młynarczyk | KerallaResearch Instytut Badań i Rozwiązań B2B

2011-06-02 09:29:07



Polski small biznes wciąż nie ma wielkich nadziei na poprawę sytuacji gospodarczej kraju w najbliższych trzech miesiącach. Również negatywnie oceniana jest aktualna kondycja ekonomiczna Polski – wynika z najnowszej edycji badania Sektora MŚP prowadzonego co kwartał przez wrocławski Instytut KerallaResearch. Taki pesymistyczny trend utrzymuje się już od początku roku. Nadzieję budzi w tym kontekście ocena przyszłości kondycji własnej firmy. Ponad 70 proc. badanych deklaruje prowadzenie inwestycji w nadchodzących miesiącach i uważa, że będzie w firmie lepiej.

W drugim kwartale utrwaliła się ocena małych i średnich firm, że sytuacja gospodarcza kraju w ostatnich miesiącach była słaba i niewielu przedsiębiorców spodziewa się zmian na lepsze. Co drugi respondent pytany o ostatnie 90 dni w krajowej gospodarce uważa, że sytuacja się pogorszyła (53,8 proc.). Otrzymany skan nastrojów sektora MŚP oddaje pogłębienie niepokoju przedsiębiorców i – w ocenie analityków Keralla Research – niezadowolenie z działań i zaniechań rządu w obszarze gospodarki.

W poprzednim raporcie oceniliśmy, że zgłaszane obawy mają wymiar żółtej kartki, wystawianej przez small biznes rządowi. Obecne badanie potwierdza, że – niestety – decyzje rządu nadal budzą ogromny niepokój o przyszłość u większości małych i średnich firm.

Czy w następnym kwartale będzie lepiej? Co trzeci badany twierdzi, że w krajowej gospodarce będzie gorzej (29,7 proc.) i choć to nieco lepiej niż w poprzednim pomiarze, nie jest to tak bardzo wyczekiwana poprawa nastrojów. Wciąż bowiem co trzecia firma spodziewa się pogorszenia sytuacji gospodarczej w Polsce. Tylu pesymistów nie było nawet rok temu w analogicznym czasie. Wówczas na pogorszenie wskazywało 14,5 dziś 29,7 proc.

Jedyny plus, jaki notujemy to fakt, że gorszej przyszłości obawia się o 6 pkt. proc. firm mniej, niż kwartał wcześniej. Natomiast na polepszenie warunków funkcjonowania gospodarki w II kwartale br. liczy 24,3 proc. To o 5,8 pkt. proc. więcej optymistów, niż kwartał wcześniej, ale jednocześnie 12 pkt. proc. mniej, niż rok temu o tej samej porze.

Kondycję własnej firmy w minionych trzech miesiącach przedsiębiorcy tradycyjnie ocenili lepiej, niż kondycję gospodarki kraju. Także tu jednak przybyło negatywny ocen w relacji do poprzedniego pomiaru, sprzed trzech miesięcy. Z 25 proc. do 30,8 proc. wzrósł odsetek źle oceniających stan firmy kw/kw i równocześnie spadł o 2 pkt. proc. kw/kw oceniających pozytywnie zmiany w ostatnim kwartale.

W obszarze ocen kondycji firmy uzyskany wynik jest porównywalny z notami, jakie wystawiali przedsiębiorcy w tym samym czasie rok wcześniej. Nieznacznie, bo jedynie o 2 proc. ubyło, wobec kwietnia ub. roku, optymistów.

A jak widzi swoją przyszłość small biznes w nadchodzących trzech miesiącach?

Do 38,7 proc. z 34,2 proc. wzrósł odsetek optymistów kw/kw i równocześnie do 14,3 proc. z 20,3 proc. kw/kw spadł udział firm prognozujących pogorszenie własnej sytuacji ekonomicznej w kolejnym kwartale.

Co ważne wskaźnik nastrojów KERNA, który obrazuje kierunek nastrojów w small biznesie, wspiął się do -51,6 pkt. z - 55,6 pkt. kw/kw. Notowana poprawa rewolucji nie zapowiada, ale jest prognostykiem lepszej sprzedaży i wzrostu zamówień w mikro, małych i średnich firmach.

Uzyskane wyniki obrazują ciekawy dysonans. Z jednej strony utrwała się bowiem krytyczna ocena badanych wobec przeszłej i obecnej sytuacji gospodarczej kraju, a równocześnie ankietowani dobrze oceniają przyszłość swoich własnych przedsiębiorstw. Ponad 70 proc. deklaruje prowadzenie inwestycji - przedsiębiorcy planują m.in. zakupy samochodów, remonty i modernizacje maszyn i urządzeń, utrzymują wydatki na marketing i reklamę oraz szkolenia. Mało tego. Wzrósł wskaźnik częstotkowy dla obszaru zatrudnienia (do 47,71) świadczący o chęci utrzymania obecnego stanu zatrudnienia (brak redukcji) i zatrudniania kolejnych osób (Index ZAIR). Jak zatem interpretować uzyskane wyniki?

Przyczyn rozdźwięku jest wiele, ale kluczowe są dwie. Pierwsza to działania rządu, który nie uczynił sobie przyjaciół ze small biznesu m.in. podnosząc podatek VAT, składkę rentową, najniższe wynagrodzenia i ingerując w emerytury, czy równocześnie każąc sobie płacić za korzystanie z dróg i nakładając kary za tzw. ustawę śmieciową.

Druga przyczyna to kryzys, jako czynnik niezależny od firmy, zewnętrzny, który mocno dotknął MŚP - spadek popytu, kłopot z kredytem bankowym i problem windykowania należności, których brak oznacza, szczególnie w małych firmach, utratę płynności. Te dwie przyczyny najmocniej, w naszej ocenie, odpowiadają za obecną krytykę kondycji gospodarki państwa, która kojarzona jest z całym otoczeniem zewnętrznym, na które przedsiębiorcy nie mają wpływu. Pokryzysowa trauma i żywa wciąż obawa przed „drugim dnem”, wpływa też na ostrożność w inwestycjach, ale ich nie hamuje.

Po raz pierwszy zapytaliśmy przedsiębiorców czy wprowadzenie w Polsce euro wpłynie na prowadzony przez nich biznes?

Okazuje się że większość małych firm spodziewa się pozytywnego wpływu tej zmiany. W sumie co trzeci badany (34,3 proc.) uznał, że rezygnacja ze złotówki na rzecz eurowaluty przyniesie pozytywne zmiany ich przedsiębiorstwu. Dodatkowo braku wpływu na prowadzoną działalność po wprowadzeniu euro spodziewa się co czwarty ankietowany przedsiębiorca (24,7 proc.). Natomiast przedsiębiorców prognozujących, że euro negatywnie odbije się na ich biznesie jest dla porównania 25,4 proc.

Dodajmy, że zwolenników wprowadzenia wspólnej waluty wśród ogółu społeczeństwa jest zaledwie 17 proc., a 65 proc. ocenia, że wpływ ten będzie negatywny (według badań z marca br. agencji TNS OBOP).

Jak widać small biznes chętniej zamieniłby złotówki na euro, niż społeczeństwo.

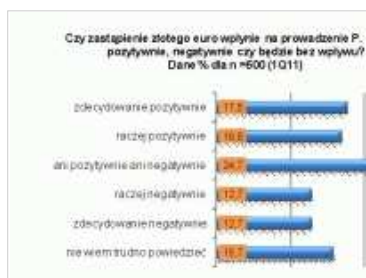
Wśród przedsiębiorstw w Polsce ok. 99 proc. to firmy mikro (zatrudniające do 9 osób) i małe (od 10 do 49), a ok. 0,8 proc. to przedsiębiorstwa średnie (zatrudniające od 50 do 249 osób). Pozostałe to firmy duże. Według najnowszych danych prezentowanych przez GUS oraz ZUS w Polsce działa aktywnie 2,1 mln firm. Podmiotów mikro, w których występuje tylko jeden płatnik składki ubezpieczeniowej (właściciel) jest w Polsce, aż 1,3 mln. Podmiotów, które płacą za więcej, niż jedną osobę mamy 856 tys.

Informacja o badaniu. Badanie sektora MŚP prowadzone jest co kwartał na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie N=600 sektora MŚP, w badaniu ujęte są firmy mikro zatrudniające do 9 osób. Firmy do badania losowane z bazy danych GUS (rejestr REGON) oraz branżowych zestawień bazodanowych. Błąd pomiaru +-4 proc., poziom ufności 95 proc. Dzięki cykliczności prowadzonego badania możliwe jest systematyczne śledzenie kierunków zmian w firmach.

Firmy dedykujące swoje produkty przedsiębiorstwom MŚP mogą zamawiać w tym badaniu własne pytania na wyłączność.



(kliknij obrazek aby go powiększyć)



(kliknij obrazek aby go powiększyć)